

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

KATARZYNA KŁOSIŃSKA: Swoją poprzednią powieść zakończyłam wyjaśnieniem, że imię "Wojciech" wyrażało życzenie, żeby mężczyzna, który je nosi, miał dosłownie uciechę, tutaj mamy ten element "-ciech" w imieniu Wojciech, z wojowania, no bo mamy element "woj-". Element, który jest obecny w Wojciechu, "woj-", odnajdujemy też w wielu innych wyrazach, przede wszystkim w tych, które są związane, co oczywiste, z wojskiem. Samo słowo "wojsko", co ciekawe, było kiedyś przymiotnikiem. Jego przodek, powstały jeszcze w języku prasłowiańskim, wywodzi się od rzeczownika "woj" oznaczającego tyle, co "polski woj", czyli wojownik, i ten właśnie wyraz to był przymiotnik, który brzmiał: "wojsk", i właśnie formą rodzaju nijakiego był wyraz "wojsko", "wojsk" to był rodzaj męski i znaczył dosłownie związany z wojownikiem, "wojska" to był rodzaj żeński, znaczący właśnie związana z wojownikiem, a "wojsko" rodzaj nijaki. Inaczej mówiąc, dawniej wojsko odpowiadało na pytanie: jakie, czyje, i miało treść taką: należące do wojownika, dotyczące wojownika, woja. Później ten przymiotnik się urzeczownikowił, no i dzisiaj oczywiście wojsko to rzeczownik. Z tą rodziną wyrazów ma też związek słowo "wojewoda". Oczywiście dzisiaj wojewoda to urzędnik państwowy, który zarządza, administruje województwem, dawniej wojewoda też oznaczał urzędnika, urzędnika królewskiego albo książęcego, który, jak wskazuje nazwa, sprawował dowództwo nad wojskiem. Mamy tutaj dwa elementy: "woj-"dotyczący wojska i "wodz-", ten sam, który jest obecny w czasownikach "wodzić", "wieść", które znaczą tyle, co prowadzić. Inaczej mówiąc, wojewoda był osobą, która woje-wodzi, czyli przekładając na język współczesny, wodzi wojsko, prowadzi wojsko. Pozycja wojewodów była bardzo silna, co nie dziwi, skoro mieli oni za sobą wojsko, i w czasach Jagiellońskich ich rola, w stosunku oczywiście do wcześniejszych czasów, zmieniła się bardzo. Otóż wówczas, to znaczy za Jagiellonów, wojewoda zaczął zajmować się sprawami niezwiązanymi z wojskiem, a właściwie związanymi nie tylko z wojskiem. W zakres jego obowiązków wchodziło zwoływanie wieców, przewodniczenie sejmikom, mianowanie niektórych urzędników, ustanawianie podatków czy wydawanie glejtów, a zatem po prostu wojewoda stał się urzędnikiem królewskim, zajmował się sprawami cywilnymi, a z wojskiem miał do czynienia tylko wówczas, gdy należało zwołać pospolite ruszenie. I w zasadzie taki charakter ma wojewoda dzisiaj, jest urzędnikiem odpowiedzialnym za sprawy swojego terenu, czyli województwa, a o jego dawnym związku z wojskiem przypomina tylko nazwa.

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.